

Memorandum ZPP: wobec dramatycznego wzrostu kosztów prowadzenia działalności, potrzebujemy pakietu dla mikrofirm

Synteza:

- Polscy przedsiębiorcy od 2020 r. zmagają się z licznymi kryzysami i rosnącymi kosztami działalności gospodarczej. Odbija się to bezpośrednio na ich sytuacji finansowej. W samym tylko pierwszym półroczu 2022 r. 161 tysięcy firm zawiesiło działalność gospodarczą, a 104,3 ją zamknęło.
- W tym roku polskie firmy czekają kolejne wzrosty cen energii i innych kosztów prowadzenia działalności, a także dodatkowa, druga podwyżka płacy minimalnej.
- W szczególnie trudnej sytuacji są najmniejsze firmy – mikroprzedsiębiorcy. Jeśli chcemy uniknąć fali kolejnych bankructw i upadłości, potrzebujemy pakietu rozwiązań poprawiających sytuację finansową mikrofirm.
- Problem nadmiernie obciążających najmniejsze firmy ryczałtowych składek na ZUS możemy rozwiązać poprzez likwidację ograniczenia czasowego dla tzw. małego ZUS-u plus. Rozważyć należałoby także waloryzację progu przychodowego uprawniającego do skorzystania z preferencji (w tej chwili jest to 120 tys. zł).
- Aby obniżyć pozapłacowe koszty pracy dla mikrofirm, proponujemy zwolnienie ich z obowiązku opłacania składek na Fundusz Pracy, a także obniżenie o połowę wysokości składek rentowych płaconych przez mikrofirmy za pracowników.
- Rozważyć należy dalsze zmiany w regulacjach wprowadzonych „Polskim Ładem” – proponujemy obniżyć składkę zdrowotną mikroprzedsiębiorców na skali podatkowej z 9% do 6% oraz podwyższyć limity oraz kwoty odliczeń składek od dochodu w przypadku podatników rozliczających się podatkiem liniowym i ryczałtem od przychodów ewidencjonowanych.

- **Proponujemy ponadto, aby w przypadku pracowników zatrudnianych przez mikroprzedsiębiorców zasiłek chorobowy był wypłacany od pierwszego dnia niezdolności pracownika do pracy.**

Wstęp – trudne czasy dla polskich firm.

Ostatnie lata nie były łatwe dla polskiej przedsiębiorczości, szczególnie dla najmniejszych firm należących do sektora MŚP. Pierwszym poważnym zagrożeniem była dla nich pandemia COVID-19 wraz z ograniczeniami, jakie za sobą niosła. Doprowadziła ona do upadku licznych przedsiębiorstw, zaś te które przetrwały w wielu przypadkach borykały się z problemami związanymi z płynnością finansową. Kolejne trudności przyniosła największa od lat nowelizacja prawa podatkowego – Polski Ład. Przepisy te były nieprzemysłane, szkodliwe i doprowadziły do ogromnego chaosu zarówno wśród przedsiębiorców, księgowych, jak i samych organów podatkowych. Choć udało się je w znacznej mierze poprawić w ciągu roku podatkowego, to pierwsza połowa 2022 r. była okresem dużej niepewności polskiego biznesu, a i dziś liczne normy podatkowe budzą uzasadnione zastrzeżenia. 2022 rok to również czas wzrostów cen gazu, energii elektrycznej i paliw. W wielu przypadkach podwyżki dla przedsiębiorców były kilkukrotne. Wiązało się to oczywiście ze znaczącym wzrostem inflacji, szczególnie po agresji rosyjskiej na Ukrainę w lutym 2022 r. Wojna wiązała się też z zerwanymi łańcuchami dostaw (co stanowiło problem już od czasów pandemii). Spirala inflacyjna napędza również wzrost wynagrodzeń, a w 2023 r. mamy do czynienia z rekordową podwyżką płacy minimalnej oraz składek na ubezpieczenia społeczne dla przedsiębiorców. Wszystko to przekłada się na znaczący wzrost kosztów prowadzenia działalności gospodarczej. Ostatnie lata są bez wątpienia wyjątkowo trudne dla polskiej przedsiębiorczości – szczególnie dla sektora MŚP.

Problemy wskazane powyżej znalazły odzwierciedlenie w danych statystycznych. Ministerstwo Rozwoju i Technologii wskazuje, że w samym tylko pierwszym półroczu 2022 r. 161 tysięcy firm zawiesiło działalność gospodarczą, a 104,3 ją zamknęło (blisko 29% więcej niż w analogicznym okresie 2021 r.). Ponadto aż 69% przedsiębiorców uważa, że w pierwszym

półroczu 2022 r. warunki prowadzenia biznesu pogorszyły się¹. Dane te wskazują również na bardzo niepokojący fakt – w chwili obecnej niemal co siódmy przedsiębiorca, a wśród najmniejszych (mikroprzedsiębiorstw) co szósty, zawiesił działalność gospodarczą². Wiele spośród tych firm nigdy nie wróci do działalności na rynku i zostanie wykreślonych z rejestru CEIDG „z urzędu”.

Inne dane wskazują, że od stycznia do końca października 2022 r. do CEIDG wpłynęło 157,7 tysiąca wniosków dotyczących zakończenia jednoosobowej działalności gospodarczej. Czyli 17,1% więcej niż w analogicznym okresie 2021 r.³. W tym samym okresie do CEIDG wpłynęło 278,1 tysiąca wniosków o zawieszenie jednoosobowej działalności gospodarczej. To o 31,1% więcej niż w analogicznym okresie poprzedniego roku⁴. Polskie firmy coraz częściej zmuszane są do zamknięcia działalności gospodarczej i potrzebują pilnej pomocy, nie poprzez bezpośrednie dopłaty, a przez zmiany systemowe, które pomogą zmniejszyć koszty ponoszone przez najmniejsze podmioty działające na rynku.

Pakiet pomocy polskiemu sektorowi MŚP.

1. „Ulga na start” i „Mały ZUS”

Jednymi z największych benefitów dla nowych przedsiębiorstw są Ulga na start i Mały ZUS oraz Mały ZUS+. Z Ulgi na start mogą skorzystać nowi przedsiębiorcy (albo powracający do prowadzenia firmy po 60 miesiącach kalendarzowych od ostatniego jej zawieszenia lub zakończenia prowadzenia działalności) wpisani do CEIDG przez 6 pełnych miesięcy

¹ <https://www.money.pl/gospodarka/firmy-zwijaja-zagiel-dramatyczne-dane-6835208485485248a.html> (dostęp na dzień 01.02.2023 r.).

² <https://forsal.pl/biznes/firma/artykuly/8641001,jednoosobowa-dzialalnosc-gospodarcza-koszty-prowadzenia-w-polsce-raport.html> (dostęp na dzień 01.02.2023 r.).

³ <https://www.money.pl/gospodarka/kryzys-uderzyl-w-male-firmy-masowo-sie-zamykaja-z-miesiaca-na-miesiac-jest-gorzej-6850203369155392a.html> (dostęp na dzień 01.02.2023 r.).

⁴ <https://www.infor.pl/prawo/gmina/dzialalnosc-gospodarcza/5638794,jednoosobowe-firmy-likwidacja-2022-prognozy-2023.html> (dostęp na dzień 01.02.2023 r.).

kalendaryzowanych. W tym okresie nie płacą oni składek na ubezpieczenia społeczne (wciąż muszą jednak opłacać ubezpieczenie zdrowotne).

Drugie rozwiązanie to Mały ZUS. Pozwala on nowym przedsiębiorcom w okresie pełnych 24 miesięcy od rozpoczęcia działalności bądź skorzystania z Ulgi na start płacić składki na ubezpieczenia społeczne w preferencyjnej wysokości. Standardowo składki odprowadzane są od zadeklarowanej podstawy nie niższej niż 60% prognozowanego przeciętnego wynagrodzenia brutto, zaś w przypadku Małego ZUS podstawą może być kwota nie niższa niż 30% minimalnego wynagrodzenia. Wysokość składki na poszczególne ubezpieczenia to odpowiedni procent zadeklarowanej podstawy, np. dla ubezpieczenia emerytalnego w przypadku Małego ZUS w najniższej kwocie będzie to 19,52% pomnożone przez 30% minimalnego wynagrodzenia.

Istnieje możliwość dodatkowego skorzystania z preferencyjnych składek ZUS dzięki programowi Mały ZUS+ skierowanemu do firm, które uzyskały w poprzednim roku przychody nie większe niż 120 000 zł. Firmy takie mogą korzystać tych samych udogodnień jak w przypadku Małego ZUS przez maksymalnie 36 miesięcy w ciągu kolejnych 60 miesięcy kalendarzowych prowadzenia działalności gospodarczej. Co ważne, do tego okresu wlicza się również czas korzystania z Małego ZUS. Zatem realnie w większości przypadków program ten pozwala wydłużyć Mały ZUS o dodatkowy rok.

PROPONOWANE ROZWIĄZANIE

Związek Przedsiębiorców i Pracodawców proponuje likwidację ograniczeń czasowych dla możliwości korzystania z programu Mały ZUS.

UZASADNIENIE

Program Mały ZUS pomaga nowym firmom w początkowym okresie działalności, gdy większość z nich stara się rozwinąć, budować bazę klientów i kapitał niezbędny dla dalszego funkcjonowania. Jest to rozwiązanie bardzo korzystne, które ułatwia trudne początki. Niemniej jednak na rynku istnieje bardzo duże grono firm, które nawet w późniejszym okresie nie uzyskują wysokich przychodów. Są to najczęściej małe, jednoosobowe działalności usługowe, rzemieślnicze, czy handlowe. Wiele z tych osób ceni sobie niezależność i nie chcą pracować „na etat”. Oddają się swojej pasji, czyniąc z niej swój zawód. Ponadto wiele firm, które przeważnie uzyskują wyższe dochody, miewa przejściowe trudności finansowe, spowodowane np. spadkiem liczby zleceń. Niestety podmioty te z preferencyjnych składek mogą korzystać jedynie przez ograniczony czas na zasadach programu Mały ZUS i Mały ZUS+. Gdy muszą zacząć opłacać składki na ubezpieczenia w pełnej wysokości, często okazuje się to niemożliwe, gdyż po uiszczeniu opłat i podatków z uzyskiwanych przychodów pozostaje jedynie niewielka kwota, która nie pozwala na utrzymanie siebie i rodziny.

Problem ten stał się szczególnie widoczny w ciągu ostatnich lat. Początkowo pandemia COVID-19 w bardzo istotny sposób uderzyła w najmniejszych przedsiębiorców, którzy nie dysponowali kapitałem umożliwiającym przetrwanie ciężkich czasów, a tym bardziej dokonywania opłat związanych z obciążeniami publicznymi. Ostatni rok natomiast wiąże się z inflacją oraz ogromnym podwyższeniem kosztów prowadzenia działalności gospodarczej w postaci opłat za gaz, energię elektryczną, kosztów najmu etc. W 2023 r. doszło także do rekordowego wzrostu opłat na samo ubezpieczenie społeczne, które jest przecież powiązane z przeciętnym wynagrodzeniem za pracę. W związku z tym, aby umożliwić działalność gospodarczą również tym podmiotom proponujemy, aby program Mały ZUS nie posiadał ograniczeń czasowych. Postulujemy, aby to przedsiębiorca w każdym miesiącu mógł decydować, czy stać go w tej chwili na opłacenie składek jedynie od podstawy stanowiącej

30% minimalnego wynagrodzenia, czy też może sobie pozwolić na odprowadzenie wyższej składki.

2. Obniżenie składki rentowej opłacanej przez mikroprzedsiębiorców.

Jednym z ubezpieczeń społecznych, które jest dużym obciążeniem dla pracodawcy jest ubezpieczenie rentowe. Składka w tym przypadku wynosi łącznie 8% podstawy wymiaru składki i opłacana jest przez pracownika w wysokości 1,5% oraz przez pracodawcę w wysokości aż 6,5%.

PROPONOWANE ROZWIĄZANIE

Związek Przedsiębiorców i Pracodawców proponuje obniżenie składki rentowej opłacanej przez mikroprzedsiębiorców za siebie i za pracowników o połowę (do poziomu 3,25%). Druga połowa tej składki mogłaby być refundowana ze środków publicznych.

UZASADNIENIE:

Pracodawca płaci 6,5% podstawy wymiaru składki ubezpieczenia rentowego za swoich pracowników. Dla najmniejszych firm jest to bardzo duża kwota, która w sposób istotny zwiększa koszty pracy. Uwzględniając minimalne wynagrodzenie za pracę w lutym 2023 r., składka wynosi około 225 zł miesięcznie. W przypadku przeciętnego wynagrodzenia w sektorze przedsiębiorstw w grudniu 2022 r. (7329,96 zł) składka rentowa opłacana przez przedsiębiorcę za pracownika to już około 475 zł. Obniżenie składki rentowej pozwoli w istotny sposób ograniczyć koszt zatrudniania pracownika. Wskazać bowiem należy, że w przypadku nawet najniższego wynagrodzenia, które obecnie wynosi 3490 zł, pracownik otrzymuje kwotę netto nieco powyżej 2700 zł, zaś koszt pracodawcy to już ponad 4200 zł. Zatem w przypadku

tylko minimalnego wynagrodzenia Państwo, w różnej postaci, otrzymuje około 1500 zł miesięcznie tytułem składek i podatków.

3. Składki na Fundusz Pracy i Fundusz Solidarnościowy.

W ostatnich latach wysokość kosztów prowadzenia działalności gospodarczej rośnie radykalnie. W 2023 r. rekordowo wzrosły składki na ubezpieczenie społeczne przedsiębiorców, rosną koszty opłat za media takie jak gaz i energia elektryczna. Rosną koszty najmu. Rośnie minimalne wynagrodzenie za pracę oraz przeciętne wynagrodzenie w gospodarce. Wszystko to przekłada się na coraz większe trudności z utrzymaniem płynności finansowej przez najmniejsze podmioty. Rozwiązaniem częściowo łagodzącym wzrost kosztów może być odstąpienie od pobierania składki na Fundusz Pracy i Fundusz Solidarnościowy od mikroprzedsiębiorców.

PROPONOWANE ROZWIĄZANIE

Związek Przedsiębiorców i Pracodawców proponuje likwidację obowiązku opłacania składki na Fundusz Pracy i Fundusz Solidarnościowy dla mikroprzedsiębiorców.

UZASADNIENIE:

Koszty prowadzonej działalności gospodarczej, które rosną z roku na rok uniemożliwiają wielu najmniejszym przedsiębiorstwom utrzymanie się na rynku. Pozostali zaś potrzebują kapitału, aby mogli się rozwijać i prowadzić dalsze inwestycje. Odciążenie przedsiębiorców kosztami związanymi ze składkami na Fundusz Pracy i Fundusz Solidarnościowy pozwoli rozwijać się najmniejszym firmom, a w konsekwencji będzie stymulowało polską gospodarkę. Wskazujemy, że nasza propozycja dotyczy najmniejszych mikroprzedsiębiorców. Rozwiązanie

to jest zatem kierowane do podmiotów najbardziej narażonych w naszej gospodarce. Wskazać także należy, że składki na wskazane fundusze opłacane są wyłącznie przez przedsiębiorcę, nie pracownika.

4. Obniżenie wysokości składki zdrowotnej dla samozatrudnionych i mikroprzedsiębiorców.

Jedną z najbardziej kontrowersyjnych zmian wprowadzonych w Polskim Ładzie była zmiana zasad odprowadzania składki zdrowotnej. Nowe rozwiązania nie pozwalają odliczyć składki na ubezpieczenie zdrowotne na takich samych zasadach, jak miało to miejsce jeszcze 2021 r. Rozwiązanie to powoduje, że zaprzepaszczona zostaje znaczna część korzyści wynikających z wprowadzenia podwyższonej kwoty wolnej od podatku oraz podwyższonego progu, od którego płacimy wyższy podatek w przypadku rozliczania na zasadach skali podatkowej.

PROPONOWANE ROZWIĄZANIE

Związek Przedsiębiorców i Pracodawców proponuje, aby w przypadku osób samozatrudnionych i mikroprzedsiębiorców obniżyć składkę zdrowotną w przypadku skali podatkowej z 9% do 6%. Proponujemy także podwyższenie limitu pomniejszenia podstawy opodatkowania w ryczałcie ewidencjonowanym do 75% oraz zwiększenie kwoty, którą można odliczyć od podstawy opodatkowania (dochodu) do 14.000 zł wartości zapłaconych składek zdrowotnych w podatku liniowym.

UZASADNIENIE:

Koszty związane ze składką zdrowotną dla osób samozatrudnionych i najmniejszych przedsiębiorców są często istotną częścią ich budżetów. W czasie bardzo wysokiej inflacji

i rosnących kosztów działalności gospodarczej zasadnym jest umożliwienie najmniejszym przedsiębiorcom obniżenia tych kosztów.

5. Zmiana zasad wypłacania zasiłku chorobowego.

Pracownikowi, który jest niezdolny do pracy przez pierwsze 33 dni przysługuje tak zwane „wynagrodzenie chorobowe”. Wypłacane jest ono przez pracodawcę. Dopiero od 34 dnia zwolnienia wypłacany jest „zasiłek chorobowy” z ZUS.

PROPONOWANE ROZWIĄZANIE

Związek Przedsiębiorców i Pracodawców proponuje, aby od pierwszego dnia niezdolności do pracy pracownika zatrudnionego przez mikroprzedsiębiorcę przysługiwał mu zasiłek chorobowy.

UZASADNIENIE:

Ponieważ zdecydowana większość nieobecności pracownika w pracy z powodu choroby trwa mniej niż 33, to kosztami tych zdarzeń obciążani są w zdecydowanej większości przedsiębiorcy, nie Zakład Ubezpieczeń Społecznych. Dzieje się tak pomimo tego, że pracownicy płacą przecież stosowne ubezpieczenie chorobowe wynoszące aż 2,45% podstawy wymiaru składki. Wielu z nich w całej swojej karierze zawodowej nie skorzysta w praktyce z zasiłku chorobowego, a jedynie wynagrodzenia chorobowego.

Podsumowanie

Związek Przedsiębiorców i Pracodawców przedstawia powyższe propozycje w nadziei na rozpoczęcie szerokiej debaty publicznej nad obecnym systemem ubezpieczeń społecznych

i zdrowotnych, który hamuje przedsiębiorczość i uderza w najmniejsze firmy na naszym rynku. Sytuacja gospodarcza naszego kraju, który od trzech lat zmagają się z ciągłymi kryzysami w sposób istotny dotyka sektor MŚP, szczególnie mikroprzedsiębiorców. Potwierdzają to liczne dane statystyczne, które wskazują, że coraz więcej przedsiębiorców zmuszanych jest do zawieszenia bądź zamknięcia działalności gospodarczej. **Łączny koszt realizacji wszystkich wskazanych w dokumencie postulatów szacujemy na ok. 20 – 25 mld zł rocznie.** Byłaby to realna pomoc dla najmniejszych firm w całej Polsce. Obawiamy się, że brak zdecydowanych działań skutkować może ulicami pełnymi pustych witryn i opuszczonych lokali, a więc poważnym kryzysem polskiej mikroprzedsiębiorczości.